



Sygn. akt I UK 162/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Dawid Miąsik (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania A. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 czerwca 2018 r.,

skargi kasacyjnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z
dnia 13 lipca 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 12 października 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. (organ rentowy) odmówił A. J. (wnioskodawca) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wobec ustalenia na podstawie badania lekarskiego z 10 października 2012 r., iż nie jest on niezdolny do pracy.

Wyrokiem z 10 października 2014 r., VIII U .../12 Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 października 2012 r. na okres trzech lat; stwierdził, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy oraz oddalił odwołanie w zakresie żądania przyznania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca (z zawodu elektromechanik) dotychczas pracował jako elektromechanik, dyspozytor, magazynier, kierowca, kierownik magazynu, mechanik napraw pojazdów samochodowych, instruktor oraz świadczył usługi transportowe. Wnioskodawca pobierał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 15 kwietnia 1999 r. do 31 marca 2000 r., a następnie z tytułu częściowej niezdolności do pracy w okresach od 1 kwietnia 2000 r. do 31 marca 2001 r., od 1 kwietnia 2001 r. do 30 kwietnia 2002 r. i od 1 maja 2002 r. do 31 maja 2003 r.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił opinie biegłych lekarzy sądowych specjalistów neurologa, ortopedy-traumatologa, laryngologa, okulisty odnośnie do stanu zdrowia odwołującego się i przyjął, że odwołujący się jest - z uwagi na stwierdzone u niego schorzenia natury okulistycznej - nadal częściowo niezdolny do pracy od 1 października 2012 r. na okres 3 lat. Sąd Okręgowy podniósł, że stan zdrowia wnioskodawcy w obrębie wzroku, będący podstawą przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 3 września 2009 r. do 30 września 2012 r. uległ istotnemu pogorszeniu. Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż nie bez znaczenia pozostawał fakt, że po 3 września 2009 r. odwołujący się nie nabył nowych kwalifikacji, a w świetle wyroku wydanego w sprawie VIII U .../10 był niezdolny do pracy jaką dotychczas wykonywał.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w części obejmującej uwzględnienie odwołania wnioskodawcy. Wyrokiem z 13 lipca 2016 r., Sąd Apelacyjny w K. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnienie materiału dowodowego o dowód z opinii uzupełniających biegłych neurologa i ortopedy-traumatologa oraz

dowód z opinii uzupełniającej biegłego okulisty na okoliczność, czy przedłożona nowa dokumentacja medyczna wpływa na dokonaną przez tegoż biegłego ocenę zdolności do pracy wnioskodawcy na stanowiskach, o których mowa w opinii uzupełniającej, od 1 października 2012 r. Biegły okulista stwierdził, że wnioskodawca był niezdolny do pracy w charakterze kierowcy prawa jazdy kategorii C, okresowo od 1 października 2012 r. na 3 lata, natomiast z powodu zmian zwyrodnieniowych i krótkowzroczności przeciwwskazany jest w jego przypadku większy wysiłek fizyczny. Biegły stwierdził ponadto, że ze względu na prawidłową ostrość widzenia z bliska, przy odpowiedniej korekcie okularowej, wnioskodawca może pracować jako mechanik samochodowy, magazynier czy kierownik zaopatrzenia i gospodarki materiałami. Wnioskodawca może pracować przy komputerze w ograniczonym zakresie z częstymi przerwami, z uwagi na przewlekłe zapalenie brzegów powiek i spojówek. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że Sąd pierwszej instancji skupił się przy orzekaniu jedynie na opinii okulisty, przy czym wyprowadził z niej nieuzasadnione wnioski. Biegły uznał wnioskodawcę za częściowo niezdolnego do pracy, jednakże wyłącznie w aspekcie wykonywania pracy kierowcy zawodowego prawa jazdy kategorii C. Wnioskodawca zaś, jak to wynika z uzupełniającej opinii biegłego, może pracować jako mechanik samochodowy, magazynier zaopatrzenia i gospodarki materiałami, z ograniczeniem tylko większego wysiłku fizycznego.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł Prokurator Generalny, zaskarżając go w części dotyczącej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w K. Prokurator Generalny zarzucił naruszenie: 1) art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku art. 232 zdanie 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez nieuwzględnienie w opiniowaniu przez biegłych orzeczenia Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w C. z 30 lipca 2010 r. znak ZO.8211-502/2010 o zaliczeniu wnioskodawcy do lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe wobec upośledzenia narządu ruchu oraz orzeczenia Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w C. z 5 listopada 2013 r.

nr ZO.5215.903.2013 o zaliczeniu wnioskodawcy do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności wobec chorób narządu wzroku (04-O) i upośledzenia narządu ruchu (05-R), ze wskazaniem pracy w warunkach pracy chronionej oraz przyczyn wpływających na zmianę orzeczonego stopnia niepełnosprawności, co mogło mieć wpływ na wnioski biegłych, a w konsekwencji wynik sprawy oraz 2) art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej przez jego niewłaściwe niezastosowanie wobec przyjęcia, że zarówno stan zdrowia wnioskodawcy, stopień naruszenia sprawności jego organizmu jak i posiadane kwalifikacje oraz wiek i predyspozycje psychofizyczne wskazywały, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy, choć zważywszy na wiek ubezpieczonego (59 lat w chwili wniesienia odwołania od decyzji ZUS i 63 lata obecnie), posiadane przez niego praktyczne kwalifikacje zawodowe (w ostatnim, dłuższym okresie czasu wykonywał zawód kierowcy i zajmował się usługami transportowymi) oraz ograniczenia zdrowotne, w szczególności związane z pracą przy komputerze i podnoszeniem ciężkich przedmiotów, powinien być on uznany za częściowo niezdolnego do pracy w rozumieniu tych przepisów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna Prokuratora Generalna okazała się zasadna, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty zostały uwzględnione.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem ocena, czy ubezpieczony nie jest zdolny do pracy, musi uwzględniać także inne elementy niż samo naruszenie sprawności organizmu. Składają się one na wymiar ekonomiczny i socjalny oceny niezdolności do pracy. Elementami tymi są poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwość zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, z uwzględnieniem rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy, poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych (wyroki Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2016 r., III UK 120/15, LEX nr 2057361; z 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, LEX nr 1026622). W tym zakresie ocenia się obiektywną

możliwość podjęcia zatrudnienia zgodnego z poziomem kwalifikacji, wykształceniem, wiekiem i predyspozycjami psychofizycznymi (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 624).

Na pojęcie kwalifikacji zawodowych składają się posiadana (rzeczywista) wiedza i umiejętności (wyuczone i faktycznie nabyte, wykorzystywane jak i dotychczas niewykorzystywane). Dlatego możliwość kontynuowania dotychczasowej lub podjęcia innej pracy zarobkowej wymaga oceny rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy, poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych. Przy stosowaniu art. 12 ustawy emerytalnej konieczne jest dokonanie indywidualnej oceny rzeczywistych umiejętności i kompetencji z uwzględnieniem jednostkowej sytuacji pracownika na rynku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2016 r., III UK 120/15, LEX nr 2057361). Należy również pamiętać, że ryzyko socjalne w zakresie renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy obejmuje utratę możliwości zarobkowania przy wykonywaniu pracy zgodnej z poziomem rzeczywistych kwalifikacji. Nie obejmuje więc niemożności zarobkowania przy wykonywaniu pracy w zawodzie, w którym ubezpieczony pracował krótko i na długi czas przed pogorszeniem stanu zdrowia (wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2011 r., I UK 407/10, LEX nr 1084701 oraz z 11 stycznia 2008 r., I UK 191/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 71).

Odnosząc powyższe ogólne założenia wynikające z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego do okoliczności faktycznych ujawnionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy stwierdza, że dokonano zbyt powierzchownej oceny prawnej opinii biegłych w zakresie elementu socjalno-ekonomicznego prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, podlegającego – w odróżnieniu od elementu medycznego – znaczenie wnikliwszej ocenie jurydycznej. W zaskarżonym wyroku nie ustalono i nie wyjaśniono jakie rzeczywiste kwalifikacje ma wnioskodawca i jaką pracę zarobkową mógłby wykonywać dzięki posiadanym kwalifikacjom. Poprzestano na przytoczeniu okresów pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w trakcie kariery zawodowej. Odwołujący się wykonywał pracę kierowcy od 1 sierpnia 1984 r. do 31 marca 1992 r., a następnie świadczył usługi transportowe do 14 kwietnia 1999 r.

oraz w okresie od 17 maja 2004 r. do 30 sierpnia 2008 r. Oznacza to, że działalność związaną z prowadzeniem pojazdów – której dalsze prowadzenie wykluczają schorzenia okulistyczne - ubezpieczony wykonywał zatem przez około 19 ostatnich lat swojej kariery zawodowej. Prace wykonywane wcześniej na stanowiskach elektromechanika, dyspozytora, magazyniera, kierownika magazynu wykonywał w latach 70-tych, zaś prace mechanika napraw pojazdów samochodowych w relatywnie krótkim okresie od 2 stycznia 1981 r. do 31 maja 1983 r., a zatem przez okres około 2,5 roku oraz ponad 30 lat przed rozstrzygnięciem sądu uznającym go za zdolnego do wykonywania tego rodzaju pracy.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego nie uwzględnia, że prace, do których odwołujący się posiada formalne kwalifikacje lub kwalifikacje wynikające z nabycia przed kilkudziesięciu laty umiejętności potrzebnych do świadczenia danej pracy, zostały przez niego uzyskane w zupełnie innych realiach technicznych i ekonomicznych. Stopień skomplikowania współczesnych pojazdów w połączeniu z diagnostyką komputerową usterek sprawia, że kwalifikacje faktyczne lub formalne uzyskane na początku lat 80-tych i nie rozwijane w toku późniejszej kariery zawodowej są całkowicie nieprzydatne na dzisiejszym rynku pracy. Postęp technologiczny prowadzi bowiem do utraty kwalifikacji nabytych w odległej przeszłości i nierozwijanych w ramach zatrudnienia lub działalności wykonywanych w ostatnim dłuższym (ostatnich dłuższych) okresie aktywności zawodowej przed pogorszeniem się stanu zdrowia.

W dalszej kolejności Sąd Najwyższy uwzględnił, że z zaskarżonego wyroku nie wynika, by w sprawie wyjaśniono na czym polegało świadczenie usług transportowych przez odwołującego się i jakie ewentualnie kwalifikacje uzyskał on dzięki temu, poza kwalifikacjami do wykonywania przewozów samodzielnie jako kierowca pojazdu. Tymczasem w sporze o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przy określeniu poziomu kwalifikacji wnioskodawcy chodzi o to, jakie prace produkcyjne czy usługowe były rzeczywiście wykonywane przez odwołującego się (wyrok Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2016 r., III UK 221/15, OSNP 2018 nr 1, poz. 9). Inaczej trzeba oceniać sytuację, gdy ubezpieczony świadczy usługi o ściśle określonym, wąskim profilu i wszystkie czynności z tym związane wykonuje

samodzielnie (wówczas przeciwwskazania zdrowotne do wykonywania tychże zajęć stanowią o częściowej niezdolności do pracy, jeśli jednocześnie ubezpieczony nie zachował możliwości wykonywania innych prac zgodnych z poziomem posiadanych kwalifikacji), a inaczej sytuację, gdy ubezpieczony świadczy szeroki wachlarz usług, posługując się przy ich wykonywaniu innymi osobami a samemu pełniąc jedynie funkcje zarządcze.

Powoduje to, że art. 12 i 13 ustawy emerytalnej zostały zastosowane przez Sąd drugiej instancji mimo braku stosownych ustaleń faktycznych, niezbędnych do subsumcji stanu faktycznego do norm prawnych wynikających z przepisów prawa materialnego.

W dalszej kolejności należy odnieść się do zarzutu skargi dotyczącego pominięcia przy orzekaniu o prawie do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego orzeczenie takie nie może być pomijane przy rozstrzyganiu o prawie do renty z tytułu niezdolności do pracy (wyroki Sądu Najwyższego z 16 lutego 2005 r., I UK 179/04, LEX nr 375620; z 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 340; z 17 lutego 2009 r., I UK 233/08, LEX nr 736713). Orzeczenie o niepełnosprawności może mieć bowiem wpływ na ustalenie niezdolności do pracy, chociaż nie jest to wpływ przesądzający. Brak bowiem podstaw do utożsamiania pojęć prawnych „niezdolności do pracy” (art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej) oraz „niepełnosprawności” (art. 1 i art. 3 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 511). Każde z nich posiada odmienną definicję legalną. Definicja prawna pojęcia „niepełnosprawności” została ujęta szerzej niż definicja prawna pojęcia „niezdolności do pracy”. W konsekwencji każda osoba, która uzyskała orzeczenie „o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy” jest uznawana równocześnie za „osobę niepełnosprawną”, ale nie każda osoba „niepełnosprawna” staje się automatycznie „osobą niezdolną do pracy”. Mimo podobieństwa definicji, stwierdzenie nawet umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy, a tylko niezdolność do pracy jest równoznaczna z niepełnosprawnością (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 maja 2017 r., III UK 197/16,

niepublikowane). Możliwe jest też niestwierdzenie niezdolności do pracy przy stwierdzeniu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Zarzut pominięcia orzeczeń o niepełnosprawności odwołującego się został postawiony w ramach procesowej podstawy skargi kasacyjnej, na którą składają się powiązane ze sobą przez skarżącego przepisy art. 382, art. 391 § 1 oraz art. 278 § 1 i art. 232 zdanie 2 i art. 227 k.p.c. Naruszenie tych przepisów polega zaś na „nieuwzględnieniu w opiniowaniu przez biegłych orzeczenia Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 30 lipca 2010 r. o zaliczeniu odwołującego się do lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe wobec upośledzenia narządu ruchu oraz orzeczenia z 5 listopada 2013 r. o zaliczeniu do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności wobec chorób narządu wzroku i ruchu, ze wskazaniem pracy w warunkach pracy chronionej”.

Na wstępie należy przypomnieć, że naruszenie przepisów prawa procesowego tylko wówczas może stanowić skuteczną podstawę kasacyjną, gdy wykazany zostanie jego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Przez taki wpływ należy rozumieć nie tylko, że dane uchybienia bezpośrednio lub pośrednio miały lub mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, ale i że były tego rodzaju lub wystąpiły w takim natężeniu, iż ukształtowały lub mogły ukształtować treść zaskarżonego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 669/15, LEX nr 2147286). Tymczasem art. 278 § 1 k.p.c. to przepis o powoływaniu biegłych przez sąd. Do jego naruszenia może dojść w przypadku samodzielnego rozstrzygnięcia przez sąd kwestii wymagających wiadomości specjalnych a nie w przypadku pominięcia jakiegoś elementu w treści opinii biegłego. Z kolei art. 382 k.p.c. stanowi o uwzględnianiu przy orzekaniu całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sądy obu instancji w ogóle nie ujawniły, że przywołane w skardze orzeczenia stanowią materiał dowodowy w sprawie. Faktem jest, że ubezpieczony w pismach procesowych kierowanych do Sądu pierwszej instancji powoływał się na wspomniane orzeczenia i dołączał ich kopie oraz wnosił o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów. Sąd pierwszej instancji nie ustosunkował się do tych wniosków, w apelacji zabrakło stosownych zarzutów. Wniosków dowodowych nie ponawiał także fachowy pełnomocnik reprezentujący ubezpieczonego na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji. W dalszej

kolejności Sąd Najwyższy stwierdza, że art. 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty mogą być przedmiotem dowodu, zatem sąd w zasadzie nie może dopuścić się naruszenia tego przepisu (wyrok Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r., IV CSK 503/13, LEX nr 1467131), chyba że przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 lutego 2014 r., I PK 236/13, LEX nr 1646076). Takiego zachowania nie sposób jednak przypisać Sądowi Apelacyjnemu w K. W kontekście nieuwzględnienia orzeczeń o niepełnosprawności odwołującego się za zasadny można byłoby co najwyżej uznać wyłącznie zarzut naruszenia art. 232 zdanie 2 k.p.c., ale tylko gdyby stanowił samodzielną (odrębną) podstawę skargi kasacyjnej. Co prawda co do zasady sąd drugiej instancji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku przeprowadzenia dowodów z urzędu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2002 r., II UKN 732/00, OSNP 2003 nr 20, poz. 502; z 8 stycznia 2008 r., I UK 193/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 52), skoro postępowanie jest kontradykcyjne, oparte na sporze między odwołującym się od decyzji organu rentowego i organem rentowym. Jednakże sąd powinien podjąć z urzędu inicjatywę dowodową w szczególnych przypadkach, do których zalicza się między innymi sytuacje, gdy stronie działającej bez adwokata lub radcy prawnego grozi naruszenie interesu podlegającego szczególnej ochronie, wobec niepodjęcia przez nią właściwych czynności, mimo stosownych pouczeń sądu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000 nr 11, poz. 195). Niekiedy z uwagi na interes publiczny (zawsze występujący w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych) uprawnienie dotyczące dopuszczenia dowodu z urzędu przez sąd przeradza się w jego obowiązek (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, OSP 2008 nr 1, poz. 8). Z tych przyczyn nie jest wyłączone dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu, który ma na celu ustalenie niezdolności do pracy jako przesłanki prawa do renty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2006 r., II UK 43/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 293). Ponieważ jednak art. 232 zdanie 2 k.p.c. został powołany

przez Prokuratora Generalnego w ramach podstawy prawnej skargi kasacyjnej, w której wymieniono kumulatywnie różne przepisy procesowe, w tym takie, których z oczywistych względów Sąd drugiej instancji nie mógł naruszyć, nie można było uwzględnić zarzutu naruszenia tylko tego przepisu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

kc